

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 48.

Z KRAKOWA DNIA 15 CZERWCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 6 Czerwca.

Kommissya Rządowa

Spraw Wewnętrznych i Policji.

Przy wzrastających rękodzielniach i wnoszącym się chowie owiec w kraju, potrzeby handlu wymagają zaprowadzenia takiego zakładu, któryby obok zeromadzenia zapasów wełny, wzbudził zaufanie nabywców, miał prawo zasłużyć na ufność zupełną właścicieli, podał im sposoby najkorzystniejszego spieniężenia, a w trudniejszych do sprzedarzy okolicznościach był opatrzony w fundusze do czynienia na rachunek przywiezionej wełny stosownych zaliczeń.

Tym zamiarom odpowiedzieć tylko może obok zaprowadzonego w Warszawie na Święty Jan targu, skład główny, do któregoby wełna z zupełnym bezpieczeństwem zwożoną, z niego najkorzystniey spieniężoną być mogła.

Do urzędzenia tego składu Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji na mocy szczególnego upoważnienia od Xiecia Namiestnika Królewskiego iey udzielonego, wydaie następującą Instrukcyą:

I. Mieysce składu wełny i sposób iey przyzymowania.

Artykuł 1. Skład iest w zabudowa-

niach Marywilu tak zwanym Pakhofie, a gdyby ten nie starczył, w Komorze Składowey.

Wełna przez cały rok na skład będzie przyzymowana.

Oplata od składu iest, ieden złoty na kwartał, lub mnieyszy czasu przeciąg, iесли przed kwartałem sprzedarz nastąpi, od cetnara. Dziesięć dni przed targiem Święto Jańskim i w ciągu dni dziesięciu trwającego targu na wełnę oplata zapła od składu nie będzie pobierana.

Art. 2. Wełna ma być przywożona w wałtuchach dobrze zaszytych, w znaki czytelne opatrzonych.

Wełna przywieziona natychmiast będzie zważana na wałze Skarbowey. Ilość funtów na wałtuchu zostanie zapisaną. Następnie zostanie wciągniętą w więgę główną składu wyrażającą:

Numer bieżący,

Dzień, miesiąc, rok, przywiezienia.

Mieysce, z kąd wełna pochodzi,

Nazwisko właściciela wełny,

Liczbę wałtuchów,

Znaki kaźd-go,

Jak wiele waży kaźdy wałtuch bru-

to,

Ilość ogólna wełna,

Uwagi podług wzoru oddzielnie za-
twierdzić się mającego.

Art: 3. Zważona i zaciągnięta w
xiążkę główną wełna zostanie złożoną
na składzie, właścicielowi zaś będzie
wydane świadectwo w rubrykach Arty-
kułem zgim wyszczególnionych, na ilość
złożoney wełny.

Świadectwo to przez Dyrektora
składu, przez trzymającego xiążki, i
przez Dozorcę składu, będzie podpisa-
ne, i pieczęcią składu opatrzone.

Art: 4. Skład otwarty jest codzien-
nie, święta wyjąwszy, latem od 8mej
zrana do 1stej z południa, po połudn
od 3ciej do 6tej; zimą w godzinach
takich, aby czynności bez palenia świa-
tła odbywać się mogły.

Opłata wagowego ustanawia się 10
groszy od cetrara.

Gdyby kupujący chciał powtórnie
zważyć kazać wełnę, opłata powtórna
od wagi braną nie będzie.

Art: 5. Wolno jest składającemu
otwierać wałtuchy, wełnę sprzedąć, od-
stąpić i wszelki obrot handlowy iey
dać, oraz wywieść takową ze składu
każdego czasu.

Jeżeli wełna zostanie sprzedaną, od-
stąpioną, lub przez początkowego wła-
ściciela komu innemu do rozrządzenia
oddaną, w takim razie nazwisko naby-
wcy, cessionaryusza lub kommissanta
ma być do xiążki głównej podane, i
na świadectwie wyrażonem w Artykule
zgim zapisane, gdyż tylko osobie w xię-
dze i świadectwie wyrażoney, wełna
wydaną będzie. Zmiana właściciela przez
Dyrektora trzymającego xiążki i Dozor-
cę składu na świadectwie będzie podpi-
sana.

Art: 6. Wełna nie inaczej wydaną
bydź może ze składu, iak za złożeniem o-
ryginalnego świadectwa, wyrażonem w
Artykule zgim, które iako dowod
rachunków składowych będą dołączo-
ne, i za pokwitowaniem na świadectwie
przez właściciela lub od niego zlecenie
mającego, który w xiędze jest zapisa-
nym.

II. O Czynnościach Składowych.

Art: 7. Czynności składowe są: iż

- a) Wełna może bydź oddana tylko na
skład.
- b) Może bydź oddana Administracyi
składowey w kommis do sprzedania.
- c) Może bydź oddana do przebrania-
na gatunki.

Art: 8 Gdy jest oddana tylko na skład
czynności Administracyjne kończą się na
iey przyięciu, bezpiecznem złożeniu, i
powróceniu na każde żądanie właściciela
za złożeniem opłaty składowey wyra-
żoney w Artykule 1wszym.

Art: 9. Naczynności wyrażone pod
b. c. Art: 7 właściciel daie zlecenie li-
stownie i na piśmie Dyrekcyi, które
pismo zachowuje się w Aktach Admini-
stracyi.

Art: 10. Oddając Administracyi weł-
nę w kommis do sprzedania, wyrażi
cenę, od której niżej sprzedaną być nie
może.

Opłata kommisowa od przedarzy u-
stanawia się ieden od sta na dochód
składu, którą ponosi właściciel wełny.

Art: 11. Wełne oddaną do przebra-
nia na gatunki, Administracyia składu
przez biegłych przysięgłych, którzy przy-
niey będą ustanowieni, rozebrać, na ga-
tunki wydzielić, podług oddziałów zro-
bionych, w wałtuchy zapakować, i
przeważić każde. Następnie ilość wełny

każdego gatunku, iaka się z rozebrania okaże, w księdze głównej i na świadectwie wyrażonem w Artykule 30im, właścicielowi, zapisze wyrażając:

- a) Gatunek wełny,
- b) jednostajność iey w wałtuchach.
- c) dobroć mycia.

Art: 12. Opłata od gatunkowania ustanawia się 1½ procentu od wartości wełny, podług tacy, którą Administracyia składu oznaczy. Wolno Administracyi żądać powiększenia opłaty do dwóch od sta, lub wcale nie przyjąć gatunkowania, gdyby wełna zbyt niedbałe myta, z piaskiem, gnoiem, lub innymi nieczystościami była pomieszana, dla których rozgatunkowanie iey byłoby trudnem, lub niepodobnem do uskutecznienia.

Art: 13. Jeżeli później urządzenie nastąpi na przyymowanie także wełny do prania, warunki w tym względzie oddzielnie ogłoszone zostaną.

III. O zaliczeniu pieniędzy na wełnę.

Art: 14. Na wełnę oddaną do składu mogą być właścicielowi zaliczane pieniądze aż do ½ wartości.

Art: 15. W takim razie wartość wełny oznaczają Taxatorowie przysięgli przez Kommissyją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zatwierdzeni.

Dwóch Taxatorów i Dyrektor składu taxę mają podpisać na świadectwie wyrażanem w Artykule 30im. Taxa ta oraz w księdze głównej będzie zapisana.

Art: 16. Gdyby się Taxatorowie różnili w zdaniu, Dyrektor rozność tę rozstrzyga, tacy jednak podnieść nie może.

Art: 17. Opłata dla Taxatorów ustanawia się pół procentu od zaciągniętych pieniędzy, która pomiędzy nich

równemi częściami od każdej uskutecznionej tacy przy zwrocie pożyczoney summy, lub przy sprzedaży wełny będzie wydzielona. — Opłatę ponosi zaciągający pieniądze.

Art: 18. Zaliczenie ½ wartości nastąpić może na przeciąg nie dłużej iak miesiąc sześć, z procentem po ¼ od sta na miesiąc nie inaczej jednak, iak na wełnę rozgatunkowaną na składzie, lub już z przyzwoitem rozgatunkowaniem przywiezioną, co Taxatorowie z Dyrektorem winni są poświadczyć.

Art: 19. W opłacie procentu od wziętych pieniędzy, każdy zaczęty nowy miesiąc liczy się za cały miesiąc; miesiąc jest dni trzydzieści.

Art: 20. Po oznaczeniu ilości udzielić się mogącey z pożyczki, Dyrektor z zachowaniem przepisu Artykułu 27 wyda Assygnacyją na ręce właściciela wełny, który z Assygnacyją i świadectwem wyrażonem w Artykule 30im uda się do Kassy, tamże pieniądze odbierze, z odebranych na Assygnacyi zakwitując, Kassyer zaś zapisze na świadectwie dzień, miesiąc, rok, kiedy pieniądze zaliczone, iaka summa i na iaki przeciąg czasu.

Każda Assygnacyia przed wręczeniem iey właścicielowi ma być zaciągnięta do księgi składowey. Zaciągnięcie to poświadczą na Assygnacyi trzymającej wiązki i Dozorca składu.

Od tego czasu skład nie wyda wełny iak za pokwitowaniem Kassyera wyrażonem na świadectwie, że pieniądze pożyczone całkowicie są zapłacone. Pokwitowanie osobiście przez Kassyera w przytomności Dyrektora ma nastąpić. Przy wydawaniu wełny ze składu w księdze głównej zapisano będzie, że pożyczka jest zaspokoięta, z dołączeniem na

dowód świadectwa oryginalnego.

Gdyby wełna nadal pozostała w składzie nowe świadectwo będzie wydane.

Art: 21. Po wyjściu terminu, na który pożyczka została udzielona, jeżeli takowa Kassie powroconą nie jest, wełna ze składu na koszt i risico właściciela, przez publiczną licytacją staraniem Administracyi składu będzie sprzedaną, w dni siedm od wyjścia terminu za jednym ogłoszeniem licytacji przez Gazetę. — Nasamprzód pożyczka Kassie z procentem będzie powrocona, reszta pieniędzy, po potrąceniu kosztów przez Administracyją ustanowionych właścicielowi powrocona, a gdyby się nie zgłaszał, do Kassy na jego imię będzie złożona.

Art: 22. Jeżeli jednak z ważnych i zabezpieczających powodów Administracyja uzna, iż właścicielowi po wyjściu terminu jeszcze na cztery miesiące dłużey zwrot pożyczki poczekany być może, w takim razie sprzedaż przez licytacją, wyrażona w Artykule 21, nie ma miejsca, iak dopiero gdyby po wyjściu dozwolonych mu czterech miesięcy pożyczki nie uspokoił.

Art: 23. Administracyja składu czuwa pod odpowiedzialnością nad ściąganiem w terminie pożyczonych pieniędzy.

IV. O Urządzeniu Administracyi Składu.

Artyk: 24. Administracyja jest pod bezpośredniem zarządzaniem Rady Stanu Prezydenta Muncypalności i Policji Miasta Stołecznego Warszawy, który przetożenia i rapporta czyni do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Kommissyja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji oddzielnie przepiše skład, kaucyje i etat płacy dla Administracyi.

Opłata od składu, kommissu, ga-

tunkowania, wagowe, i procent od pieniędzy pożyczonych na wełnę, stanowią fundusz na opędzenie kosztów Administracyi.

Art: 25. Administracyja podać co miesiąc rapport o stanie składu, i obrotu czynności, Rady Senatu Prezydentowi który z nich rappora ogólne kwartalne Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przedstawia.

Art: 26 Każda assygnacyja Dyrektora na pożyczkę pieniędzy na wełnę ma być wizowana przez Radcę Stanu Prezydenta pod nieważnością.

Art: 27 Radca Stanu Prezydent lub zastępca jego co miesiąc rewizyje czyni składu xiąg i kassy, i o takowych Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji ma donosić.

Kommissyja Rządowa Spraw Wewnętrznych i na wniosek Rady Stanu Prezydenta Muncypalności wydawać będzie assygnacyie do funduszu na cel niniejszy wyznaczonego.

Art: 28 Administracyja corok składa rachunek przychohow i wydatków pieniędzy, przy którym usprawiedliwi się oraz z ilości wełny odebranej na skład, do sprzedarzy, w kommisslub do gatunkowania, ilości wydanych ze składu i pozostałych.

Art: 29 Wypadek roczny iey działań za przyrzeczeniem i zatwierdzeniem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji przez pisma publiczne z końcem roku każdego w treści ogólney będzie ogłaszany — w Warszawie d. 13 Maia 1823 r.

Minister Prezydujący:

T. Mostowski.

Sekretarz Jeneralny

Aug: Kariski.

Z Paryża d. 30 Maia.

Przez dalsze doniesienia z Madrytu dowiadujemy się co wniść wojsk naszych do stolicy Hiszpańskiej poprzedzało i iak było przygotowane. Dowodzący w Madrycie Jenerał Abisbal proponował przed kilku dniami pierwey Xięciu Angouleme, iż dla zapobieżenia zaburzeniom, chce aż do wniścia wojska Francuzkiego trzymać miasto swoim osadzone. Bessieres, chociaż musiał wiedzieć od dywizyi Oberta, z którą zostawał w związku, iż wojska nasze przed 24 b. m. staną przed bramami Madrytu, chciał jednak one uprzędzić i wcześnię wniść do Madrytu. W tym celu postąpił z swoim korpusem, złożonym z przywiązanych do Króla Hiszpanów, d. 20 ieszcze pod to miasto, stanął przed bramą Alcalá i odważył się nawet za wysłanym przodem oddziałem wkroczyć do samego miasta. Zrobiło się zaraz wielkie w mieście poruszenie. Konstytucyyny Jenerał Zajás, który po wyruszeniu Abisbala dowodził pozostałym w mieście konstytucyynym wojskiem, okazał mu zawartą z Xięciem Angouleme umowę, ale mimo tego obstawał Bessieres przy osadzeniu miasta, któremu część mieszkańców okazała się przychylną. Przyszło zatem do bitwy: jazda Zajása uderzyła żywo na wojsko Bessieres i zabrała do 100 jeńców; zabitych i ranionych mało naliczono; ale z mieszkańców, którzy Bessieres wspierali, padło 40 ofiarą nierozsądnego jego postępku. Jak tylko Xże Angouleme dowiedział się o tem zdarzeniu, posłał zaraz Pułkownika od głównego sztabu, de la Chasse - Verigny, do Madrytu dla zapobieżenia dalszemu nieszczęściu. Wojska konstytucyynne nie mogły jednak iak d. 22 wieczorem ustąpić, poczem nazajutrz rano przednia na-

sza straż osadziła miasto. Tegóż rano weszła tam ieszcze brygada dywizyi Oberta i zamiast dotychczasowych konstytucyynnych zaprowadzone zostały przez tymczasowy Rząd nowe władze. Xięże Angouleme (iak się w przeszley gazecie doniosło) wszedł z resztą wojska d. 24 do Madrytu. — Ostatnie telegraficzne doniesienie zawiera: że Madryt cieszy się naywiększą spokojnością, i że aż do obięcia rządów przez Króla Ferdynanda ustanowiona została Reicencyia, na której czele iako prezes znajduje się Xże Infantado, a członkami są: Xże Montemar, Baron Eroles, Biskup w Osma i P. Calderon.

Od czwartego korpusu pod Xięciem Conegliano (Marszałkiem Moncey) nadeszło pod d. 25 Maia następujące urzędowe doniesienie do Ministra wojennego:

Dowiaduję się od Jenerała Donadieu z Manreza pod d. 22 i 23 b. m. że on iak tylko dowiedział się o pochodzie nieprzyaciela, który z Moje udał się do Casteltersol, posłał Jenerałowi Latour-Dupin rozkaz, aby z 18tym liniowym pułkiem wyruszył z Caldes i iak bądź jest nieprzyjaciel liczny uderzył na niego. Latour-Dupin nie mógł wojsk nieprzyacielskich aż dopiero pod Casteltersol dognać, i rozpoczął się zaraz potężny ogień z ręczney broni, w którym nieprzyjaciel utracił 100 ludzi, my zaś jednego tylko żołnierza. Wojsko nieprzyacielskie, składające się z pułku Kanaryyskiego i 1200 milicyi, cofało się przez góry ku Barcelonie. — Jenerał Donadieu sądzi, że sam Mina stoi z około 3000 wojska pod wsią Surria między Manreza i Cardona, i zamysła go okrążyć i zamknąć: tym końcem chce w nocy z d. 23 na 24ty z tyłuż wojskami trzema kolumnami ruszyć.

— Attak, który dywizye Milansa i Lobery, w liczbie przeszło 4000 ludzi, d. 24 zrana na oddział 5tey naszej dywizyi osadzającej Mataro, przypuściły, drogo ich kosztował. Podzielily one się na dwie kolónny, z których jedna postępowala drogą od Barcelony, a druga przez góry ku Mataro. Pierwsza odparła nasze strażę i przybyła aż do pierwszych domów przedmieścia; lecz tu wystarczyła do wstrzymania iey kompaniia wołyżerów od 6go pułku lekkiey piechoty. Do tey kompanii przybrał jeszcze Jeneral Vence ósmnasty pułk na konnych i strzelców, postąpił naprzód drodze do Barcelony i połamał zupełnie szyki nieprzyziaciela. Co do drugiey nieprzyziacielskiey kolónny takiegoż w swoim ataku doznała losu od batalionu 7go naszego pułku i 4 kompanii 26go. Nieprzyziaciel rzucił broń i tabory i uciekał na wszystkie strony. Znalaziono potem na poboiovisku 500 karabinów, tyleż ładownic i kaszkie-tów, tudzież mnostwo pałasów i pik, 150 ludzi postawił nieprzyziaciel za poboioviskiem. Jedna chorągiew i 500 jeńców, pomiędzy któremi 4 officerów, dostało się w nasze ręce.

Monitor pod d. 26 b. m. umieścił następujący manifest Króla Hiszpańskie-go do narodu: (*)

Hiszpanie! Gdy Napoleon po zmuszeniu Europy do poddania się i mileżenia, nie zostawił wam iak tylko okropny wybór między zniszczeniem i hańbą, puściliście się bez wahańia na wysoką górę sławy, która się oczom waszem ukazała i zapewniłi-

cie waszą niepodległość. Tak straszne-go dla narodów przykładu nie powinni byli ponawiać ci, którzy nazywają się przy wróciicielami potządu w Europie, bez zadrzenia nad iego skutkami. Szlachetny i waleczny lud, który pierwszy otworzył drogę do tryumfów nad Attilą Francuzkim, zasługiwał prawdziwie na większą wdzięczność Monarchów; ale niestety nie chcą tego znać! Po pietnastu latach musi Hiszpaniia powtórnie doznać cierpień! Nie wydać się to, iak gdyby mściwy duch Bonapartego podzegał w nicroztropnych naszych nieprzyziaciolach dumę, dla zaślepienia ich względem przepaści, w którą ich poprzędził? — Czcze i nieuczciwe pozory żądzy powszechnego panowania powinnyż jeszcze służyć Rządowi Francuzkiemu do bezwstydnego nalechania Hiszpanii! iak na przykład: przywrócenie konstytucyynego systematu w Hiszpanii nazwane buntem woyskowym, moje onego przyięcie wymuszonym, a przywiązanie do niego więzieniem, Stany zaś i Rząd, które na moje i narodu zaufanie zasługują fakcją. Takie są powody do zerwania pokoju na lądzie, do wtargnicia do Hiszpanii i ściągnięcia jeszcze raz na ten nieszczęśliwy kray pożogi i krwi rozlewu! Ale kogoż chcą oszukać? Europę, której rozum i słusność iuż zawyrokowały? Hiszpanią, któraby ich wyśmiała, gdyby obrzydło ich postępowanie nie wzbudzało w niay gniewu? Wam Hiszpanom niepotrzebuję, przypominać waszego odrodzenia; wy wiecie, równie iak świat, iż gdy ma-

(*) Monitor udzielił powyższy manifest z uwagą, iż dla tego umieścił go, że sądzi go być autentycznym; i że równie iak wypowiedzenie wojny przez Francją należy do dzieł rewolucyi Hiszpańskiey; szczególnież zaś dla tego, iż ze wszystkich znanych okoliczności najsławniejsze czytanie tego pisma przekoła o niestychanym przymusie i więzieniu nieszczęśliwego Króla Hiszpańskiego.

tey częście poszczęściło się na jednym końcu połwyspu wykrzyknąć wolność, tę na obu końcach xiężycą dobrowolnie powtórzył naród i konstytucyją zaprzysiął. Tu nie da się nic przywieść, iak własny was przykład, który okazaliscie przed 15tu laty, chwytając iednoznacznie oręż dla oswobodzenia waszego Króla. Nad zjawieniami takimi zadziwia się wyobraźnia, a zdrada i podstęp z przestraczem przed nimi uciekają. Ustawy, które na ówczas wedle naturalniejszego waszego żądania zaprzysięciem, i pod których opieką uratowaliście mój tron i naszą niepodległość, były od tych Mocarstw pochwalone i uznane, które teraz zdają się zapominać chwalebne ich poczęcia. Woysko nie nadało ich narodowi, ale woysko i naród przyjęły je od swoich Reprezentantów i zaprzysiężyły je wolno i z wdzięcznością. Niestety sześć lat było ich skutecznienie wstrzymane! chociaż dla zburzoney oyczyzny były godłem pokoju i otwierały widok nie mięszanego osobistemi namiętnościami pomiędzy nami połączenia. Rozumni Hiszpanie odwoływali się i musieli do tych ustaw, i nawet uchybienia z mey strony, jako skutek długiey nieobecności i niewoli, nie mogły sprawiedliwości i uroczystey przysięgi, która te ustawy uświęcała, zniszczyć. Przy tem mniemaniu obstać nieodmiennie i nie nadweręzę mego honoru, ażebym przez mowy, któremi nieprzyjaciele swoje czyny okrasić usiłują, zezwolił nawet na ich roztrząsanie. Ale ani pochwalona przez nich konstytucyja, ani moja wolność nie są prawdziwemi przyczynami niesłuszney wojny, którą przeciw nam przedsięwzięli, ni też wewnętrzne nasze kłótnie; dali bowiem jasno swój zamiar poznać, iż chcą zniszczyć wasze dobre mienie, wasze szczęście, przykuć Hiszpanię do tryumfalnego swey dumy wozu i panowania; słowem państwo nasze ma być prowincyją ich państwa, żyć i oddychać tylko mamy podług nich i dla nich.

Był czas, w którym Rządy okazały sobie wzajemny szacunek; na ów-

czas skargi i użalenia poprzedzały zerwanie pokoju; był czas, w którym umowy sumiennie były dochowane; nikt nie był na ówczas tyle bezwstydnym, ażeby najsłabszemu nawet krajowi przepisywał, co ma wewnątrz kraju swojego zrobić lub czego nie ma się dopuszczać. Teraz potężai Monarchowie pogardzają ludzkiemi sprawami; chcą Rządy wedle upodobania swego widzieć utworzone; zdanie ich ma być wyrocznią, a wola prawem. Lecz niesłychaney dotąd w prawie narodów mowy, trudniej ieszcze pojąć, gdy jest przeciw Hiszpanii wymierzona. Jakże Gabinety wystawić sobie mogły, aby naród 12 mill. dusz liczący, na końcu Europy będący na około morzami otoczony i Pirencejami od lądowej granicy zasłoniony od razu mógł czucie swey siły utracić? Oparwszy się kolossalney potędze Bonapartego, miałżeby tak prędko wyrodzić się, iżby utracił dumę, która go przed wszystkiemi narodami odznaczała, i potrafił teraz zginać kolana? mógłżeby dla uniknienia niebezpieczeństw, które mu wystawiają, dobro najwyższe, które z trudnością nabył, to jest wolność, zamienić na różgę niewoli?

Wszystkie korzyści, które dobrze ułożona konstytucyja nadać człowiekowi, posiada obywatel Hiszpański; zależy tylko od ustaw, nietykalny w sposobie swojego myślenia, swey osoby i majątku, przykładą się tylko do publicznych opłat w kwocie przez reprezentantów oznaczoney, do której podziału lub użycia albo sam, albo przez osoby, którem ufa, należy; widzi otworzoną drogę swey czynności, usiłowaniom, umiejętnościom, sławie i szczęściu; słowem na całej powierzchni ziemi nie widzi człowieka, któryby go w społeczney godności przewyższył. Takim jest Hiszpan i takim podług ustaw być powinien. O wy, którzy może lękacie się walki, do której wyzwała was obca niesprawiedliwość, przeniescie się na chwilę do przyszłości, wystawcie sobie będąc w mocy waszych nieprzyjaciół, tyraniją ich naczelników, szyderstwo podwładnych, ucisk celników, otoczenie szpiegami i donosicielami, podeytniwość, pozbawienie osobistego bezpieczeństwa, wszelkiego znaczenia tak

w politycznym, iako i obywatelskim względzie, pogardę od możnych, a wyśmianie od podłych — oto jest do pozazdrośczenia los, który was czeka! — i na owczas poznacie, iż łatwiej jest walczyć za wolność, niżeli znosić pogardę uciemiężców.

Co do mnie, postawiony przez Opatrzność na czele bohaterskiego narodu, któremu wszystkom winien, czem iestem, poprzysięgam działać wedle świętych moich obowiązków. Postanowiłem, Hiszpanie, dzielić z wami los, i nie mogę i nie wniędę w żadne inne układy, (choćż d. tąd żadnych moiemu Rzadowi nie uczyniono) iak tylko z zgodnemi z konstytucyją państwa moiego. Monarchowie Europy, którzy spikneli się na zgubę Hiszpanii, nie potrafią pozorem mey wolności świata i mnie odurzyć. Podstęp Napoleona tkwi ieszcze u mnie w żywey pamięci; nazywał się moim opiekunem, przyjacielem, i sprzymierzeńcem, zwał mnie do siebie i przy ucławianiu wydarł mi koronę. Nie są to ci sami Monarchowie, którzy długo uznawali moiego tyraua i jego przywłaszczenie umacniali? Czyliż później dla uwolnienia mnie oręż przeciw niemu podnieśli? bynajmniej, własne bezpieczeństwo zniewoliło ich do tego. — Mówią o mey wolności! Mniemająż o takiej, iaka czei godnemu moiemu stryżowi, Królowi Neapolitańskiemu, nadali który niebył mocen dopełnić żadnego z przyrzeczeń, które przed wyізdem do Laybach dał swoim poddanym? I ściągnąwszy lub wsparłszy wszelkiego rodzaju zemstę, prześladowanie i cierpienia na nieszczęśliwy naród, nie zwaliliż ich potem na Rząd tego Monarchy. Nie, Hiszpanie, nie, od tey chwili w oczach Nieba i ziemi odrzucam tę obronę i tę opiekę, które krzywdzą mój honor i mnie poniżają. Przez was stałem się Królem, przez was tylko i z wami nim byćdź pragnę. W pokoju i wojnie, w spokojności i zaburzeniach znajdowałem was zawsze statecznych i wiernych: wolność moja i szczęście bezpieczniejszemi pomiędzy wami będą, niż w pośród nieprzyjacielskich bagnatów, i woję raczey szanować ustawę, którą zaprzysięgliśmy wszyscy, niżeli stać się narzędziem ich uwidzeń i samowolney polityki. Połączcie się więc szczerze zemną, iak ia

od tey chwili łączę się z wami, zapożyczmy nawzajem o naszych podeyrzeniach, niedowierzeniach lub waśniach. Są to nieszczęścia, które prawie zawsze wpływają na obrady i działania Rządu, a ustępować powinny wyższemu interressowi, to iest obronie powszechney. Bronmy i utrzymy my mocno konstytucyją naszą, ponieważ iest kardynalnym naszym prawem, i ponieważ przez iey nadweterzenie naruszone byłyby razem święte nieetykalne prawa naszej niepodległości. Jeżeli ma błędy, nie należy do Monarchów Europejskich ich poprawa, zwłaszcza gdy używają obelg, gróźb i gwałtu. Do nas samych należy wydoskonalenie tego dzieła, i uczynimy to, skoro uznamy tego potrzebę i dogodną porę. Teraz bądźmy z całego serca Hiszpanami: woła nasza niechay będzie jedną a oyczyzna i wolność, nie wątpmy, będą uratowanemi. Nadzieie, które nieprzyjaciele nasi na niesprawiedliwości zasadzają, będą zniszczone. Polegają oni na naszej słabości i naszych kłótniach; polegają nakoniec, że nie mamy z nikąd pomocy. Wystawieniami zupełney naszej nicości i temi samemi wodzami i żołnierzami, którzy dawniey byli ślepmi narzędziami tego, przed którym drżała Europa, usiłują was ustraszyć. Lecz wy, wy iesteście także dawnemi Hiszpanami. Możeż kto o bohaterskiej waszey odwadze powątpiwać? Nie, Hiszpanie! do bron! wymaga tego honor i narodowość, a bezpieczeństwo nakazuje! Niechay przybędą zapaniętali, wszakże pola, urwiska, doliny, studnie a nawet domy zapelnione ieszcze są kościami i zbroczone krwią ich poprzedników. Niechay przybędą dla doznania podobnego losu, a ponieważ ludzkość i sprawiedliwość obcami są ich sercom, niechay przynajmniej ich wyćpienie posłuży im za naukę. Wy zaś przez wasze wyskie poświęcenie się, przez waszą szlachetną wytrwałość zapewnicie narodowi polityczną wolność, mnie poważę korony, a wszystkim niepodległość — Dan w pałacu Alcazar w Sewilli d. 30 Kwietnia 183.

N.B. Z wysokiego rozkazu na nowo przedrukowane i dochód z tego nakładu po odtrąceniu kosztów, ma byćdź deputacyi prowincjonalney oddany, dla użyćcia go na ubranie żołnierzy.

DOBATEK
DOKŁAD 48.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 CZERWCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Perpignanu d. 18 Maia.

Czwarty nasz korpus nie stoczył jeszcze żadney formalney potyczki. — Oblężone w Figueras konstytucyjne woyska ciągle wcz rano z dział i ręczney broni strzelały. Zresztą nie jest to twierdza ściśle opasania, ponieważ iey osada kiedy chce wychodzi i powraca.

Wszyscy cudzoziemcy i podeyrzane osoby wywiezionemi są z Barcelony do Maiorki; mieszkańcy są uzbroionemi i wielki ruch w mieście panuje. Obeylegion znajduje się w Mataro.

Były Królewskie cła w Junquern i innych miejscach na granicy są przywrócone.

— D. 20 —

Podług nadeszłych dziś doniesień korpus woyska konstytucyynego łącznie z osadą Lerido uderzył i rozbił korpus woyska wiary pod Mirallesem. Uszli żołnierze przybyli do Cerdagne, a naczelnik ich poległ. — Potyczka pod Moja między naszym i konstytucyynem woyskiem pod Milans była nader żywa i noc przerwała ją tylko. Pod Vich stoczyły także woyska nasze żwawą potyczkę, o której oczekujemy dalszey wiadomości.

Z Baiony d. 20 Maia.

Przybyły d. 14 b. m. szypko płynący okręt z Koruny do St. Sebastian przywiózł wiadomość, że przybył tam Angielski Jenerał Robert Wilson z głównym swoim sztabem i nieco woyska. Oczekiwano tam innych jeszcze korpusów. Nieczadnego znajdujący się w St. Sebastian zbiegli Francuzi, w liczbie około 120 odpłyneli na tymże okręcie do Koruny. Przybycie Wilsona obchodzono w St. Sebastian rzucaniem bomb do oblegającego woyska.

Podług doniesień z Saragossy panował w tem mieście ciągle nieład. 600 Francuzów składających osadę twierdzy nie mogli wstrzymać pospólstwa, które z wielkim krzykiem żąda głów hersztów rewolucyi; nastąpiło nawet wiele zaboystw. Jenerał Molitor posłał tam 3000 ludzi z swey dywizyi dla utrzymania porządku.

P. Sicard, były intendent woyska, pojechał stąd spieszno do główney kwatery, co dało powód do różnych domysłów.

Słychać, iż Abisbal wybrał w Madrycie 8 mill. piastrow, złupił wszystkich majątnych i oprócz tego na każdą korporacyą po 5000 piastrow kentrybucyi. — Karol Odonel Wódz woyska

wiary i brat Abisbala, miał tu przed rokiem jeszcze do kogoś powiedzieć, że Abisbal wczesniej lub później odstąpi konstytucyi. — Z Madrytu nadeysz tu miała wiadomość, że Castel de Los-Reos uwięził Abisbala, i że ma być do Sewilli doprowadzony.

Słychać, iż konstytucyoniści usiłovali podejść St. Andre. — Jenerała Longa miały woyska wiary opuścić i przeyść do konstytucyjonistów.

Uważają tu, iż woysko nasze liczniejsze być powinno dla osadzenia zajętego kraju, ponieważ nie wiele polegać można na woysku wiary. Im bardzicy woysko nasze zbliża się do Madrytu, tem więcey starać się musi zapewnić sobie związki z granicą. Woyska wiary w Biskai w przykrem znajdują się położeniu, i Quesada udać się musiał do głównej kwatery o pomoc. W Bilbao znajdują się tylko 400 ludzi z korpusu Quesady, a zatem cała rozległość od St. Sebastian do St. Andre zostanie w krótcie od woyska wiary oczyszczoną, jeżeli go Francuzi nie wesprą.

Mówią o mającym w krótcie tu nastąpić przechodzie nowego woyska, które jedni do 50,000 z rekrutów, drudzy z zakładów, a trzeci nakoniec z obcego woyska podają.

— Dnia 21. —

Podług zeznania gońca, który d. 18 b. m. Madryt opuścił, manifest Króla Hiszpańskiego rozesłany jest wszędzie w znacznej liczbie exemplarzy i rozdany.

Officerowie i żołnierze korpusu Abisbala nie zdają się być skłonnemi do odstąpienia systematu konstytucyynego.

Przybycie Jenerała Wilson, który zebrać miał dosyć znaczną liczbę ludzi, pobicie Longasa i zniesienie oblężenia Santony, wszystko to wpływa na położenie woyska wiary, które składa prawie skrydło woyska naszego. We wszystkich dotąd zaszyłych potyczkach woyska konstytucyynne najwięcey uderzają na woyska wiary.

Osada Leridy, od której twierdzy odstąpiły woyska wiary, opanowała na odwrót port Laredo. — Osada Pampelony zrobiła także wycieczkę na woyska wiary, której wypadek nie jest jeszcze wiadomy.

Z Sewilli d. 3 Maia.

Dotąd nie zdać się Rząd żadnych czynić przygotowań do opuszczenia Sewilli.

Rząd ogłosił uchwałę Stanów względem urzędzenia liniowych i lekkich batalionów piechoty. Oznajmił niemniej długi rapport o działaniach Ballasterosa, w którym, za przyczynę swojego stępu podaje, iż nie miał dostatecznej siły do oparcia się woysku Francuzkiemu.

Gazety nasze doniosły o wniesieniu woysk Francuzkich do Burgos z naganą władz konstytucyynych, że tak prędko miejsca swoje opuściły.

D. 27 Kwietnia prefekt tutejszy z rozkazu Rządu odczytał zgromadzonem woyskom na placu konstytucyynym wypowiedzenie wojny Francyi.

Przed kilku dniami officerowie milicyi Madryckiey złożyli municypalności podziękowanie za dobre w Sewilli przyjęcie.

W Gibraltarze utworzona została Apostolska junta, składająca się z Arcybiskupa Malagi, byłego Jenerała Palamo,

&c. W prowincyi Maladze panuje w prawdzie jeszcze spokojność, ale zanosi się na zaburzenie. — W Oviedo uwięziono kilkanaście osob i do Koruny wywieziono, ponieważ utrzymywały związku z Francuzami.

Z Londynu d. 27 Maia.

Papiery stoją znowu dziś wyżej, ponieważ nienadeszły dalsze z Francyi doniesienia. Obce podniosły się także cokolwiek, a mianowicie Hiszpańskie blisko o jeden od sta.

Wczoray miał P. Canning posłuchanie u J. K. Mci

Gazeta Goniec dodała do wyimków z manifestu Króla Hiszpańskiego następującą uwagę: Przywieszając iakoweś znaczenie do tych wyrazów, powinna Francya zastanowić się, iż przedsięwzięcie iey wymaga więcej czasu, woyska i pieniędzy, niżeli z początku sądziła. Tak bliskiemu iesteśmy czasu, którym Hiszpania okazać musi, czego chce lub co uczynić może, iż nie chcemy zgadywać zdarzeń, które nastąpić mogą.

Jutro obchodzona tu będzie z wielką okazałością rocznica urodzin nieśmiertelnego Pitta.

W St. Margaretha Hill (w Londynie) odkryto cmentarz, w którym znaleziono szkielety nadzwyczajnej wielkości.

Jenerał Robert Wilson, Pułkownik Light i Kapitan Erskine przybyli z kilku Niemieckimi i Francuzkiemi officerami d. 1 b. m. do Vigo w Galicyi, przyłączyli się do konstytucyynego Hiszpańskiego woyska, i konstytucyynemu Królowi, iego Rządowi i narodowi Hiszpański mu poprzysięgli wierność. Przyjętymi zostali radosnemi okrzykami i wystrzałami z dział. Wilson pojechał

d. 10 do Koruny, ztamąd uda się do Lugo.

Z Francyi piszą, iż Xze Angouleme iak tylko dojdzie do Madrytu, wyda odezwę, w której obiawi plan, wedle którego Francya myśli postępować. Mianowany być ma tymczasowy Rząd w imieniu Króla Ferdynanda VII, do którego lądowe Mocarstwa wyślą posłów swoich: Angliia ma także być zapytaną, czyli przyśle posła swojego lub chce być przyczyną, aby Ferdynand i iego rodzina zostawali w więzieniu. Jak tylko tymczasowy Rząd zaprowadzony zostanie, opuszczą woyska Francuzkie Hiszpanią. Gazeta Goniec dodaje do tego podania uwagę: „Śmiać się tylko musimy z łatwowierności temu wszystkiemu. „

D. 4 Maia przywieziono na okręcie z Walencyi do Kadyxu 400 jeńców z korpusu Ulmana w nędznym nader stanie. Kilku dniami pierwej przyprowadzono do Algieras dwa zabrane kupieckie okręty Francuzkie.

Podług listów z Lizbony pod d. 17 b. m. zwołane d. 15 nadzwyczajne Stany trudnią się nowem podziałem Europejskiej Portugalii, która ma być wraz z wyspami Azorskimi i Madeirą na 12 prowincy podzieloną.

Nietylko gazety Times i Morning-Chronicle, ale i Britiss-Press są we Francyi zakazane.

Grecki okręt, który do Ankony zawiózł nieużyteczne działa, w powrocie do Spezzia zabrał pod Duleigno kupiecki Turecki okręt z towarami, których wartość wynosiła do 90,000 Zr. Wzięte za ich sprzedarz pieniądze podzielone zaraz zostały pomiędzy maytków Greckich.

Z Haburga d. 2 Czerwca.

w Krakowie sprzedawanych.

Wszoray okolo godziny 11 przed południem przybyła tu Hrabina Schoonen (Następczyną tronu Szwedzkiego) z swoim orszakami, a dziś o godzinie 6 z rana udała się do Lubeki, gdzie dziś jeszcze nastąpi uroczyste iey oddanie Admirałowi Szwedzkiemu Hr. Cederström. Wczoray w wieczór przybyła tu także Królowa Szwedzka, która jutro uda się w dalszą drogę do Sztokółmu, dla znaydowania się przy zaślubieniu syna swojego.

Dnia 9 i 10 Czerwca 1823 r.

Cena Zbó ż różnego gatunku na Targu

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	18 —	17 15	17 15	16 —
— Zyat	17 —	16 15	16 —	15 —
— Jęczmienia	12 —	11 15	10 —	—
— Owsa	8 —	7 15	—	—
— Jagiel	32 —	30 —	—	—
— Grochu	20 —	19 —	18 —	—
— Rzepaku	26 —	25 —	24 —	—

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę d. 15 dana będzie wielka Opera w 3 aktach: *Axur, Król Ormus.*
 We Czwartek zaś d. 19 Czerwca, daną będzie nowa historyczna Drama w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Sierota i Morderca.* — Zakończy widowisko Komedyo-Opera w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Gdzie się z komina kurzy, czyli Zartok bez pieniędzy.*

DONIĘSIENIA.

Z mocy polecenia Trybunału Iwszey Instancyi, Wol: Miasta Krakowa i iego Okręgu d. 29 Kwietnia 1823 r. do L. 1378 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu 16 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney w kamienicy przy ulicy Grodzkiej pod L. 228/9 sytuowaney, ruchomości po niegdy Filipie Chrystiańskim pozostałe, iako to: suknie, bielezna, pościel, obuwie i inne sprzęty. — Chęć kupna mający w miejscu dnia 1 godzinie wyż wymienionych stawić się zechcą. — W Krakowie d. 10 Czerwca 1823 r. A. Matakiewicz, Notaryusz.

W dniu 17 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu w Krakowie na Kleparzu w Domu pod L. 86 odbędzie się w drodze Eksekucyi Sądowey Licytacja zatradawanych ru homości iako to: Sprzętów domowych, Zegarów, Cyny, &c.

W dniu zaś 24 Czerwca r. b. o godzinie 9tey rano w Sukiennicach odbędzie się sprzedarz roznych mebli iako to: Komod, biór, stołków, &c. — W Krakowie d. 13 Czerwca 1823 r. H. Salomoński, Kom: Sąd:

W dniu 24 Czerwca r. b. 1823 o godzinie 1/2 po południu i w dni następne na Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod L. 103 i 4 na pierwszym piętrze sprzedane zostaną w drodze Eksekucyi różne ruchomości, iako to: Komody, Kanapy, Krzesła, Stoły, Stołki, Lustra, Żerandale, Zegary ściennie i stołowe, filiżanki, Szkło it. d. tudzież Srebra które na widok publiczny przez dni trzy poprzedzające sprzedarz to jest 21 22 i 23 Czerwca r. b. wystawionemi będą w miejscu od bydź się mającey sprzedarzy. — Życzący sobie nabycia w gotowe pieniądze zaopatrzyć się winni. — W Krakowie d. 14 Czerwca 1823 r. Jacek Kawecki K. S.

Dobra Skrzyszowice z przyległościami w Obwodzie Miechowskim leżące, dziedziczne JW. Hrabi Sen: Kasz: Małachowskiego, są dowypuszczenia w dzierżawę od Sgo Jana r. 1823. Ktoby sobie zyczył o też w układy weyść, ma się zgłosić przed upłynieniem naznaczonego terminu do Końskich.

Boni: Dunin Wąsowicz Kom: Poln:

W kamienicy pod L. 495 znajduią się na składzie Wina Węggierskie stare, w nylepszych gatunkach; życzący sobie nabycia rzeczonych Win, za zgłoszeniem się do posiadacza tychże, za cenę pomierną co do gatunku wartości Win wyrównywiącą, w Beczkach lub Antalkach, podług żądania zakupić może. — O czem Publiczność uwiadomia się.